

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



NAMIERZYLI FAŁSZYWEGO BOMBIARZA

Data publikacji 21.12.2013

Policjanci z Siemianowic Śląskich zatrzymali 37-latkę podejrzanego o wywołanie fałszywego alarmu w jednym z bloków przy ulicy Stawowej. Mężczyzna zadzwonił do Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego i oświadczył, że budynku został podłożony ładunek wybuchowy. W trakcie akcji ewakuowano około 50 osób. Grozi mu do 8 lat więzienia.

W czwartkową noc do Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego zadzwonił mężczyzna i oświadczył, że w jednym z budynków przy ul. Stawowej jest podłożony ładunek wybuchowy, który za kilkadziesiąt minut eksploduje. Na miejsce natychmiast skierowano służby ratunkowe: policję, straż pożarną, pogotowie energetyczne i gazowe.

Zanim policyjni pirotechnicy przystąpili do sprawdzania budynku, z jego pomieszczeń ewakuowano około 50 osób. Alarm okazał się fałszywy, policjanci nie znaleźli materiałów wybuchowych.

W tym samym czasie kryminalni rozpoczęli poszukiwania sprawcy fałszywego alarmu. Okazał się nim 37-letni mieszkaniec Chorzowa. "Bombowy żartowniś" został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu.

Mężczyzna usłyszał już zarzuty i przyznał się do zarzucanego czynu. Teraz grozi mu 8 lat więzienia.

Źródło: KWP Katowice/pb